Nr 68

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 10 Czerwca v. s. 1827 Roku.

Królewstwo Polskie.

Warszawa d. 11 czerwca.

(z Monitora Warszawskiego.)

Wyszła rycina: „Widok wewnętrzny kościoła katedralnego w Warszawie, zdjęty w czasie obchodu żałobnego po wieczney pamięci N. Cesarzu i Królu Alexandrze I;" bardzo pięknego sztychu.

(z Kuryera Warszawskiego.)

JW. Jenerał *Reybnic*, przybył do *Warszawy*.

Senator Cesarsko Ross. Tayny Radca *Kusznikow*, ze swą małżonką, jadąc do wód zagranicznych, przejeżdżał przez Warszawę.

JPanna *Nawrocka* wczora pierwszy raz śpiewająca w Teatrze Narodo. zasłużyła na pochwały znawców, uważających że *expressya* jest śpiewu, wróży na przyszłość dobrą śpiewaczkę, zwłaszcza, gdy się jey głos wzmocni (ma dopiero lat 15) i jeśli ciągle nad ukształceniem tego głosu oraz nabieraniem czucia pracować będzie.

Chociaż nadzwyczayne od dni kilkunastu panują *upały*, jednak w wielu mieyscach prawie co 2gi dzień bywa deszcz, a czasem ulewny; lecz przytem ciągle są doniesienia o bardzo znacznych szkodach przez grady zrządzonych; także i pioruny nie tylko wzniecily pożary, ale i kilkunastu ludzi pozbawiły życia. W *Alexandrowie* piorun wpadłszy kominem do izby obalił 2 kobiety, zdawały się już być bez duszy, atoli gorliwy ratunek, a zwłaszcza rychłe zakopanie w ziemię po szyję, przywróciły je do przytomności. Onegday w *Pęcicach* piorun spalił stodołę. Wczora o godzinie w pół do 5, w Warszawie powstała burza, wicher gwałtowny trwał przez kilka minut, uderzyło w okolicach kilka piorunów, jeden zaś uderzył w possessyą Nr 2091 przy ulicy Inflanckiey, uszkodziwszy komin na dach wyprowadzony, spuścił się tymże do stancyi pod dachem, zamieszkaney przez rzemieślnika, gdzie obiegłszy całą stancyą i poobrywawszy tynk ze ściany, stłuk lusterko, następnie spuścił się do dolney izby i tam podobną zrządził szkodę, ponad drzwiami, które zewnątrz opaliwszy, wybiegł i Agnieszce *Małkowskiey* żonie wyrobnika tam zamieszkałego, nogi obie opalił.— Wczora ciepła było stopni 25.

Dzieło o *machinach parowych* przez J. *Bema*, byłego kapitana artyleryi polskiey ułożone, w wkrótce wyydzie z druku we 3 tomach in 8 z 37 rycinami.

Wyszedł z druku *Adwent Massillona*, wytłumaczony przez X. J. K. *Szelewskiego*, Prefekta szkoły wojewódzkiey warszawskiey.

Stósowne do nadchodzącey uroczystości Bożego Ciała, wyszło nowe dzieło muzyczne kościelne: *Hymni in solemni processione S. Corporis Christi, cantari soliti musica vocali; expressi a Josepho Elsner.*

Między rzadkie i prawdziwie widzenia godne osobliwości stolicy naszey należy zbiór żywych zamorskich wężów w świeżo przybyłey menażeryi JP. *van Dinter*. Między temi na szczególnieyszą uwagę zasługuje duży *Grzechotnik* (*Crotalus*), który na widok ludzi trzęsąc ze złości pęcherzykami ogonowemi ciągły szelest wydaje. Równie ważnemi są wielkie *Połozowęże* (*Pythones*) z tych *drugi* i *trzeci* (w porządku wielkości) wyleniwszy się wczoray, mają właśnie świeże i podobne jak Lobrador mieniąco połyskujące pokrycie. Wkrótce po wylinieniu się między 5tą a 6stą godziną z południa byłem obecnym, jakteż same 2 *Połozowęże* pożarły *ośm żywych królików*; tojest: większy połknął 4 dorosłych, a mnieyszy 4 małych. Naywiększy Połozowąż tey Menażeryi ma się w tych dniach lenić, i jeżeli (jak zwykle) zaraz potem okaże chęć do jadła, życzyłbym miśnikom badań natury bydź obecnymi jego karmienia się: jest to bowiem okropny, ale oraz interessujący widok. Dr. *Jaracki*.

Z *Łomży*. Doniosły nam pisma publiczne, iż w roku zeszłym, w czasie odbywającego się *Jubileuszu* w *Łomży*, jeden zbrodniarz, dręczony zgryzotą sumnienia, przyszedł do sądu i sam dobrowolnie przyznał się do kradzieży pieniędzy, którą popełnił, w ilości kilku tysięcy złotych; prosił tylko, aby mu, jeżeli nie darowana, to przynaymniey zmnieyszona była kara. Dziś drugi przykład, właśnie podobny pierwszemu, ale większy co do swey natury, podaję do wiadomości. Przed 2 laty, jeden złośliwy człowiek, spalił nas posiadających znaczny majątek, z całem zabudowaniem ekonomicznem z inwentarzami, ze zbożem w ziarnie i w snopie. W czasie *Jubileuszu*, odprawiającego się z naywiększą gorliwością i naypięknieyszym porządkiem, w pewney parafii obwodu Łomżyńskiego, znaydował się ten podpalacz na tem wielkiem nabożeństwie; a przejęty okropnością swey zbrodni, którą mu wystawiano, na naukach i kazaniach, we dnie i w nocy nieznaydował w sumnieniu swojem dla siebie spokoyności. W kilka dni, przychodzi do mnie, ów podpalacz, rzuca się do nóg, przyznaje się do popełnioney zbrodni, prosi o darowanie winy, mówiąc iż ja zgrzeszyłem, a restytucyi uczynić nie jestem wstanie. Przejęta żalem i skruchą tego człowieka, rzekłam zalana łzami, niech ci Bóg tego nie pamięta, ja ci odpuszczam i męża mojego prosić będę (ponieważ w tenczas wyjechał za interessami do miasta), aby ci równie odpuścił. Oto skutki nauk zbawiennych: winowayca przyznaje się dobrowolnie do winy, my odpuszczamy z serca naszym winowaycom. (*J.S.*)

Francya.

Paryż dnia 29 maja.

(z Gazety Warszawskiey.)

Tuteysza *gazeta Codzienna* zawiera następujący artykuł: „Po głuchem i groźnem poruszeniu, które przepowiadało, jeżeli nie otwartą woynę, to przynaymniey żywe pomiędzy Hiszpanią i Portugalią rozprawy, nastąpiła spokoyność, której dotychczas nic nie przerywa. Ta grożąca Anglia, ten P. *Canning*, który z mownicy pioruny ciskał na naród hiszpański i jego Króla, przyjęli słodszą i skromnieyszą mowę; to woysko, niemające ani broni, ani pieniędzy, które samym wiatrem angielskim miało bydź wywrócone, znayduje się jeszcze na granicach Portugalii, gdy tymczasem woysko W. Brytanii przymuszone jest spiesznie się cofać ku *Lizbonie* i zgromadzać się w stanowiskach nad-

morskich. Przeszły więc już czasy, gdzie było prawie w zwyczaju znieważać Hiszpanią w notach dyplomatycznych, gdzie Minister Króla francuzkiego groził z mownicy rządowi hiszpańskiemu i wnukowi *Ludwika XIV*. Jeżeli P. *Villele* przez swoje postępowanie zasłużył na pochwały Anglii, Hiszpania oddana sama sobie, zasłużyła na pochwałę całey Europy przez swoję moc i umiarkowanie; z własnych źródeł wystawiła woysko, i umiała wstrzymać potęgę angielską w Portugalii. Sama utrzymywała rojalistów portugalskich wtenczas, kiedy ministeryum francuzkie codziennie ich znieważało; teraz, skoro otrzymała pomyślny skutek, kiedy uczucie monarchiczne panujące na półwyspie, wsparło jey usiłowania, zaczynają jey oddawać sprawiedliwość; i ktokolwiek porównywał mowę P. *Damas* czytaną przed sześciu miesiącami w Izbie Parów, z mową, którą miał świeżo z powodu budżetu, postrzegłby bardzo wyraźną różnicę. W pierwszey mowie nie wspomniano wszystkiego, co Hiszpania w czasie dawnych sprzymierzeń dla nas uczyniła; w drugiey swey mowie dał to bardzo dobrze Minister uczuć; powtarzano tylko co ona nas kosztowała. Wpływ Anglii osłabia się codziennie na półwyspie; Portugalia wychyla się zpod konstytucyi i monopolium anglików; opinia z wielką energią rozszerza się nawet pomiędzy nowemi władzami, a dzienniki angielskie oskarżają nawet Rejentkę o wspólnictwo z rojalistami portugalskiemi. Donoszą ciągle o podróży Cesarza *Don Pedro* do *Lizbony*; jest to bez wątpienia ostatnie usiłowanie Anglii dla wzmocnienia swego wpływu zagrożonego."

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

W izbie deputowanych narady nad budżetem na rok 1828 zbliżają się do końca. Są one ciągle dowodem do żywych sporów między oppozycyą a ministrami. Oppozycya, jak zwykle, wystawia finansowy stan Francyi, jako niepomyślny: rolnictwo upadające, handel i rękodzieła wstrzymane. Jenerał Sebastiani z powodu petycyi podaney o zabezpieczenie handlu lewantskiego od rozbojów, miał głos, w którym bronił Greków, dowodził, że zarzuty zadawane im o popełnianie rozbojów są po większey części bezzasadne, że rząd grecki, jak naymocniey przestrzega, aby statki korsarzy greckich szanowały banderę europeyską. Petycyą odesłała izba do ministra marynarki, interesów zewnętrznych i prezydenta rady.

ANGLIA.

Londyn dnia 26 maja.

(z Gazety Warszawskiey.)

Tuteysza gazeta *Times* pisze: „Od niejakiego czasu rozchodziła się pogłoska, iż układ między Anglią i Francyą jest podpisany, lub bliski podpisania i że w nim Francya obowiązuje się wyprowadzić woysko swoje dnia 1 października z Hiszpanii, Anglia zaś w tymże czasie woysko swoje z Portugalii. Lecz odebrane poźniey listy prywatne donoszą, iż Francya wzbrania się wyprowadzić woysko swoje z Hiszpanii w powyżey oznaczonym czasie, a to dla tego, 1) iż stan rzeczy w Portugalii nie może bydź uważanym za uporządkowany, 2) iż nie ufa liberalnemu ministeryum Pana *Canning*." Umieściwszy gazeta *Times* uwagi nad temi przyczynami, tak daley pisze: „Rzecz ma się tak: duch konstytucyyny wzmógł się w Hiszpanii, a Król *Ferdynand* wie, coby przy wyyściu woyska francuzkiego nastąpiło. Nie możemy się więc dziwić, jeśliby stronnictwo działało przeciw niepodległości Portugalii i t. d." (Paryzki dziennik *Gwiazda*, powtórzywszy całkowicie ten artykuł, czyni nad nim siedm uwag, których treść jest następująca: „Gdy *Delfin* z woyskiem francuzkiem wchodził do Hiszpanii, Król hiszpański i naród jego byli uciemiężeni przez Stany. Rozruchy w Portugalii zaczęły się dopiero od czasu nadania konstytucyi, którą (jak wiadomo) przywiózł tam Pan *Stuart*. Gdyby się Król francuzki do czego zobowiązał, nieochybnieby to wypełnił. Niepewny stan Portugalii, nie Francyą, ale Anglią, może wprawić w niespokoyność. Przyczyna pod liczbą 2 jest bezzasadną: bo Pan *Canning* dawniey już, równie jak teraz, kierował interessami zagranicznemi Wielkiey Brytanii)."

Zważając, iż surowe materyały na towary bawełniane sprowadzają się z Indyy Wschodnich a wyrabianie ich w Anglii kosztuje 7 lub 8 razy drożey, niż na mieyscu, dziwić się potrzeba, iż fabrykanci angielscy mogą taniey przedawać wyroby bawełniane, aniżeli fabrykanci Indyyscy w swoim kraju. Przyczyną tego jest monopolium służące kompanii Wschodnio-Indyyskiey.

Prędkość kommunikacyi statkami parowemi przyszła w Anglii do naywyższego stopnia. W 36 godzin po wydaniu gazet w Londynie, czytać je można w Irlandyi.

Stronnictwo oppozycyyne puściło teraz w obieg publiczny afisz teatralny, drukowany przed 50 laty, i ogłaszający benefis matki dzisieyszego pierwszego Ministra, która (jak wiadomo) była aktorką. Z tego powodu pewny korrespondent gazety *Times* powstaje na niedołężność postępowania oppozycyi, która się coraz bardziey upodla.

W *Manchester* umysły Torisów, z przyczyny wyniesienia Pana *Canning*, tak się oburzyły, iż oddział milicyi musiał ich do porządku przywrócić. W *Leeds* zwołali zgromadzenie, chcąc na niem postanowić, aby porzucić utrzymywaną dotąd gazetę *Morning-Post*, a natomiast zapisać *Morning-Herald*; wkrótce jednak cofnęli tę swoję uchwałę.

Rząd Peruwiański mianował *Don Jeronimo Aguero* posłem swoim przy Dworze Papiezkim w *Rzymie*.

W *Kantonie*, mieście leżącem w Zjednoczonych krajach północno-amerykańskich, zdarzyły się tego roku dwa wielkie pożary, które przeszło 1,000 domów w perzynę obróciły.

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 14 maja.

(z Gazety Warszawskiey)

Zmarły tu Pan *Eguia*, Minister Cesarza Brezyliyskiego przy dworze naszym, był stronnikiem nowego rządu. Dnia 5 b. m. rano pojechał był do dworu, wrócił o godzinie 2giey do domu, jadł z dobrym apetytem, a o północy uczuł gwałtowne boleści we wnętrznościach i womitował. Mimo wszelkiey pomocy lekarskiey skonał o godzinie 3ciey po północy.

SZWECYA.

Sztokolm d. 22 maja.

(z Gazety Warszawskiey).

Od 10 dni mamy tu ciągłe upały na 20 do 21 stopni podług ciepłomierza *Reaumura* w cieniu. W porcie jest pełno okrętów ze zbożem z morza Baltyckiego i Finlandyi, i cena jego zaczyna znacznie spadać.

TURCYA.

Stambuł dnia 10 maja.

(z Monitora Warszawskiego).

Rozpoczęte z końcem tureckiego miesiąca postnego (ramazanu), święto *bairamu* obchodzone było 27 kwiet. Sułtan, podług zwyczaju, udał się z Ministrami i magnatami państwa do meczetu Sułtana Achmeta. Uroczystość tegorocza tém się różniła od dawnieyszych: iż, zamiast janczarów w r. z. o tym czasie jeszcze istnących, od bram seraju aż do wchodu meczetu, nowo zaciągnione woyska stały z obudwóch stron szeregiem, i za zbliżeniem się orszaku broń prezentowały. Poprzedzający Sułtana czterey Baszowie trzytulni,—Seraskier Hussein Basza, teraźnieyszy i dawnieyszy, Kapudan Basza, i Wielki Wezyr,—byli także otoczeni licznemi oddziałami nowego woyska, utworzonego pod ich dozorem; z resztą nie można było dostrzedz w otoczeniu Sułtana i jego dworu, prócz oddalenia wszelkich znaków i ubiorów, przypominających dawnych janczarów, żadnych innych odmian prócz piór białych i zielonych, które mieli *poikowie* (pikiniery i *sola-*

kowie (łucznicy) zamiast dotychczasowych piór białych. Nie wyrzucano także tą razą nowey monety, jak się to dawniey działo przy uroczystych obchodach Sułtana; a to zapewne z tey przyczyny, iż woyska regularne przez większy żołd są wynagrodzone za podarunki, jakie dawniey janczarowie odbierali.

Trzeciego dnia bairamu ogłoszono podług zwyczaju *tewdżyhat*, to jest spis rocznych odmian lub potwierdzeń na urzędach i namiestnikostwach Państwa Ottomańskiego. Naygodnieysza uwagi zmiana, jest oddalenie znanego Seraskiera *Husseina Baszy* ze stopnia naczelnego dowódzcy woysk w stolicy i umieszczenie na tymże stopniu dawnieyszego Kapudana Baszy *Chosrew Mechmeda Baszy*, w mieysce którego Hussein Basza mianowany został naczelnym wodzem woysk i zamków na obudwoch brzegach Bosforu. Zmiana ta ogłoszoną została Husseinowi Baszy przez własnoręczne pismo Sułtana, przy dołączeniu złotey tabakiery bogato dyamentami sadzoney. Zaraz drugiego dnia opuścił on Eski-serai (Stary Seray) i udał się do wsi *Tszengel-Koi*, położoney nad brzegiem azyatyckim, gdzie dotychczas Chosrew Basza główną miał kwaterę.

Istotną przyczyną tey zmiany urzędów zdaje się być okoliczność, iż Sułtan lub sam postrzegł wyższość, jaką się odznaczają woyska utworzone pod Chosrew Baszą (który ma doskonałego mistrza ćwiczeń woyskowych, Francuza nazwiskiem *Gaillard*), od woysk dotychczasowego Seraskiera Husseina Baszy,—lub że kto inny na nię zwrócił uwagę. Chosrew Basza, pomimo sędziwego wieku, ciągle poświęca się z niezmordowaną czynnością rozszerzeniu i wydoskonaleniu instytutów woyskowych. Ponieważ pomiędzy żołnierzami z prowincyy pobliższych, mianowicie z Natolii, sprowadzonymi do stolicy dla nauczenia się służby, przez zmianę klimatu i wody, a szczególniey przez niezwyczayne trudy, różne pokazały się choroby; przeto pozwolił Chosrew Basza części ich powrócić do rodzinney ziemi i tam dalsze odbywać ćwiczenia, innych zaś umieścił w urządzonych tu już szpitalach dla ich wyleczenia i dania im wygod. Jeden ze szpitalów tych, za meczetem *Schehsade*, i który nayłepiey jest urządzony i opatrzony potrzebami, lekarzami i chirurgami służyć ma zarazem jako *klinika* dla poświęcających się sztuce lekarskiey. Ze szpitalem tym złączona jest przeciwległa szkoła, a oboje razem objęte są pod nazwiskiem *Tibchana*. Przyymują tu szczególniey synów urzędników kraiowych dla wydoskonalenia ich w sztuce lekarskiey. Otrzymują osobny mundur, pożywienie i 20 piastrów miesięcznie ze skarbu Sułtana, oraz nauki w potrzebnych umiejętnościach. Prócz oyczystego języka, są im dawane francuzki, włoski, arabski i perski. Na czele całego instytutu znayduje się Heskim Basza, czyli nadworny lekarz Sułtana. Prócz tego, przedstawił Chosrew Basza urządzenie akademii woyskowey, w którey mają być dawane wszystkie umiejętności woyskowe.

Dnia 17 t. m. opuścił Sułtan rezydencyą zimową w Seraju i udał się z haremem swym i dworem do zamku letniego Besziktasz nad brzegiem Bosforu.

Pomiędzy nowszemi urządzeniami z których jedne ściągają się do nałożenia nowych podatków, drugie do zaprowadzenia nowych miar i wag, zasługują także na wzmiankę ogłoszenia, wydane przez Patryarchów greckiego i ormiańskiego do swych wyznawców, któremi Grekom i Ormianom zabroniono zawierać z sobą związki małżeńskie, i z tey przyczyny zmieniać wiarę. Zakaz ten zapewne wydany został po przeyściu córki bogatego katolickiego Ormianina do kościoła greckiego, która, przed kilku tygodniami, pomimo niezezwolenia swych rodziców, tajemnie zaślubiła się z młodym Grekiem ze znakomitey familii. Kościoł uznał małżeństwo to za nieważne, a młody Grek został oddalony ze stolicy i odesłany do swego oyca.

Flota, która od niejakiego czasu stała przy Dardanelach na kotwicy, wypłynęła dnia 5 maja na Archipelag; składa się ona z 29 żagli, między któremi jeden okręt liniowy, kilka fregat i korwet.

ROZMAITE WIADOMOŚCI

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Kurs listów zastawnych.

Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Za sto złotych w listach zastawnych bez 1go kuponu, białych.

Przedający żądają . . .	zł. 79	gr. —
Kupujący ofiarują . . .	— 78	— —
Istotnie przedano . . .	— 78	— 22½

w *Warszawie* dnia 11 czerwca 1827 roku.

F. H. *Schaber* S. G. K. W.

Ceny zboża z wody w Gdańsku d. 4 czerwca 1827 r.

(Łaszt 62½ Szefli Berlińskich wynoszący, równa się z 28 korcami Warszawskiey miary.)

Pszenicy naylepszey	od złp. 620	do 640
ditto średniey	— 580	
Żyta	— — 380	— 400
Jęczmienia . . .	— — 375	— 390
Owsa	— — 330	— 336
Grochu	— — 660	— 670

(z Kuryera Warszawskiego).

Otwartość. Jedney z tych kwestarek, które chcąc przynieść pomoc szpitalom stolicy, przykrą podeymują pracę zbierania jałmużny po domach, następująca zdarzyła się przygoda. Weszła do porządnego mieszkania z woreczkiem swoim; w przedpokoju będąc, słyszała głosy kilku osób, w pokoju, nie zastaje nikogo. Po chwili jednak, wychodzi może 6 lat mająca dziewczynka, staje, spuszcza oczki, i mówi z nieśmiałością: „Niema mamy w domu.„ „A kiedyżby ją można zastać?„ Póydę jey się spytać!„ I to mówiąc, prędko wybiegła. Nie wróciła: oczywiście, może i karę jaką za swą otwartość poniosła, kwestarka zaś odeszła zmartwiona: bo nic tak boleśnie serca nie dotyka, jak widok rodziców, niszczących we własnych dzieciach zarody dobrego. Dla oszczędzenia kilku groszy, ta niebaczna matka mogła zaszczepić na zawsze w otwartey z przyrodzenia duszy, zaród kłamstwa, tey szpetney wady, która tylu innych jest źródłem. Ta wiadomość jest wyjęta z świeżo wyszłego N. 42 *rozrywek dla dzieci.*

Tegoż dnia, w którym N. Król *Saski* zakończył życie, przypadała rocznica zgonu Elektora Saskiego *Fryderyka, mędrcem* zwanego, który w r. 1525 d. 5 maja żyć przestał; oraz sławnego Jenerała Saskiego jazdy Elektorskiey *Ludwika Benkendorf*, który w r. 1801 okryty chwałą wojenną rozstał się z tym światem.

Donoszą z *Szwaycaryi*, że 20 z. m. powstała w Kantonie *Wado* okropna nawałnica; zniszczyła wiele wsi i zalała pola. Przy ciągłem biciu piorunów trwała ulewa od godziny 4 po połud. aż do 9tey wieczor. Naoczni świadkowie zapewniają, że takież nieszczęście spotkało w tym czasie miasto *Genewę*, które przez ten okropny wypadek poniosło do 1,000,000 zło. szway. szkody.

W *Lisbonie* trwają ciągle narady gabinetowe, z których jedna trwała niedawno bardzo długo; powodem tego, były odebrane depesze z *Madrytu.*

Królowa Bawarska wróciła dnia 25 z *Altenburga* do *Munich.*

Grad nadzwyczayny. Jeśli *piorun* roznosi postrach i zniszczenie, to *grad* nierównie większe sprowadza klęski, głód i nędzę. Wiatr, deszcz pochyli a nawet i powali na łanach giętkie kłosy, lecz te znowu powstają za ukazaniem się dobroczynnego słońca, ale grad podcina jak kosą, niszczy nie zostawiając śladu, wszelkie zboża potrzebne do utrzymania życia. W jedney chwili nikną całoroczne prace i od razu kilkadziesiąt włości przychodzi do naywiększey biedy. Samo wyobrażenie gradu przeraża pracowitego rolnika, który skrapia i użyźnia swoim znojem ziemię. W r. 1703 we Francyi niedaleko *Chartres* upadł grad obfity. Naymnieyszy był gruby na cal, a inny ważył funt i więcey. Tyle go zaś upadło, iż mieyscami okrył ziemię na 15 i 19 cali wysokości. Aby dać wyobrażenie tey klęski, dosyć powiedzieć, że 30 parafiy zostało zniszczonych, a zboże całkiem wytłuczone. Winnice

i drzewa tegoż doznały losu. Jedna parafia *Jller* nie poniosła żadney szkody, chociaż w środku 30 innych położona. *Dzwony* uczyniły tę przysługę mieszkańcom *Jlleru*. Skoro zobaczyli chmurę, poprzedzicielkę tych klęsk, zaczęli dzwonić jak naymocniey tak, iż chmura rozdzieliła się na dwoje, zniszczyła wszystko na około, oprócz wioski, o którey mowa. (Sposób ten znany jest w Polszcze, lecz doświadczenie przekonało, że dzwonienie wczasie piorunów bywa szkodliwem). Pamiętniki Akademii Francuzkiey czynią wzmiankę o większym jeszcze gradzie, jaki spadł blisko S. *Gilles*, w sztukach okrągłych troykątnych i kwadratowych, ważących po kilka funtów. Grad ten zabijał ludzi, zwierzęta, a nawet woły.

W kronikach miasta *Angulem* znayduje się opis następnego zdarzenia. Za panowania *Karola VI* po ostrey zimie nastąpiło niezmiernie dokuczające upałami lato, a pioruny codziennie straszyły ludzi; lecz więcey z nich było hałasu niż szkody. Gdy raz okropna nadeszła burza, wielu ludzi upadło na ziemię, leżąc i w milczeniu oczekując końca; przez ten czas pioruny biły ustawicznie. Gdy się uspokoiło, powstają, lecz niemogą się nawzajem poznać, bo żaden niema *brody!* (w ówczas jeszcze bród niegolono) piorun brody osmalił, a owi potrwożeni ludzie tego nieczuli, i nic im to nieszkodziło na zdrowiu (??)

Kosmorama JP. Leksy, nader licznie teraz odwiedzane i wychwalane, od dwóch dni wystawia siódmą koley widokow, zawierających: 1) Widok Pałacu Tuilleriow w Paryżu; przeciw nowego mostu. — 2) Expedycya Kapitana Parry do bieguna północnego w roku 1819 i 1820 wyobraża się, ów na 4082 łokcie długości wydrążony kanał lodowaty, który żeglarze na morzu północnem, dla przeyścia do wyspy Mellville, wyrąbać zmuszeni byli, gdzie i przezimowali. — 3) Wnętrznie podworza Pałacu Szacha Perskiego w Ispahanie 4) Drugi spad wodny (Katarakta) rzeki Narwy, w pobliżu miasta Narwy w Estonii. — 5) Widok miasta Rygi; z lewego brzegu rzeki Dźwiny. — 6) Kaplica Wilhelma Tella, przy Zamku jeziornym Kiessnacht w Szwaycaryi w Kantonie Schwitz. 7) Wyobrażenie wyziewu Wulkana, Wezuwiuszu w roku 1822, który od zapadnienia Herkulanum i Pompejanum, pokazał się w całey swey okropności. 8) Wnętrze Kościoła Grobu Swiętego w Jerozolimie, podług rysunku sławnego Hrabiego Forbin. — 9) Podziemny przysionek; z wieków przeszłych; przy świetle jedney latarni. = Zmiana widokow nastąpi w dniu 11 junii. — Mieysce widowiska w domie Samsona na ulicy Niemieckiey na pierwszym piętrze. — Cena od osoby groszy 20, dzieci płacą połowę. — Odtąd Kosmorama otwarte będzie każdodniowie od godziny 12 do 9 po południu.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Guberńskiego Rządu. Z powodu zbliżającego się terminu dnia 1 następującego miesiąca julii Naymiłościwszym Manifestem r. z. 1826 augusta 22 dnia nastałym, naznaczonego na dobrowolne objawienie opuszczonych w rewizyi ludzi dla dołączenia ich do okładu od daty upływającego półrocza bez opłaty pięciuset rublowego sztrafu i za przeszły czas podatkow. Litewsko-Wileński Gubernialny Rząd z datą dzisieyszą naysrożey przedpisał Mieyskim i Ziemskim Policyom Ukazami, mieć czułe baczenie nad Obywatelami, Gminami i innemi possesorami, aby oni korzystając z tak szczodrego MONARSZEGO daru o wszystkich opuszczonych duszach, jak o tych, które już zostały wykryte przez środki Rządowe, tak też i o dalszych jeżeli gdzie mimo badań Rządowych zostają jeszcze w ukryciu, podali do Skarbowey Izby dodatkowe skaski nieodmiennie przed upłynieniem tego ostatniego terminu. Wiedząc, że jeśliby się poźniey okazały opuszczone ludzie, w tenczas Obywatele, Gminy i innego tytułu possesorowie którzy takich ludzi nieobjawili ulegną opłacie podwóynych podatkow z daty 2go półrocza 1816 roku, to jest: za 11 lat i sztrafu po 500 rubli za każdą duszę, a gdyby o takowém zastrzeżeniu nikt w poźnieyszym czasie niemógł składać się niewiadomością, o tém przez niniejsze ogłasza się. Roku 1827 miesiąca maja 26 dnia. Sekretarz Kowalenok.

Naczelnik Stołu Guberu. Sekr. Dybowski.

---

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Z przyczyny nieakuratney opłaty przez teraźnieyszego tenutora czopowego w mieście Wilnie zagranicznych trunkow poboru, żyda Orela Hercelowicza kupca, przyjętey przezeń na targach w Wileńskiey Skarbowey Izbie na rzecz miasta summy, którey na rok opłaca się 15,505 rub. assygn. Rząd tuteyszy zgodnie z przepisanemi w tym przedmiocie warunkami, oddalił tego kupu od dalszey tenuty pomienionego poboru, naznaczył na odbycie nowych w tym przedmiocie targow terminy: 1szy 20, 2gi 21, a 3ci 23 teraźnieyszego czerwca; a zatem życzący należeć do takowych targow zechcą przybyć do Izby Skarbowey Wileńskiey na pomienione terminy z dostatecznemi ewikcyami. Dnia 6 czerwca 1827 roku.

Sowietnik i Kawaler Nowicki.

Naczelnik Stołu Milanowski.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 7 junii: rub. srebr. 3 rub. 81½ kop., czer. złoty nowy r. 21 stary r. 11 k. 80, imperyał 38 r. 17½ k.

Od dnia Igo nadchodzącego miesiąca Lipca, zaczyna się prenumerata na drugie półrocze Gazety Kuryera Litewskiego. Cena zwyczayna: z przesyłaniem pocztą Rubli sr. 7; bez poczty rubli sr. 4 kop. 50. — Kwartałowie na mieyscu bez poczty rubli 2 kop. 25. — Prenumerować można w Wilnie: w Expedycyi Gazetney Głównego Pocztamtu Litewskiego i w Redakcyi, a w innych miastach na wszystkich Kantorach i Expedycyach pocztowych. — W tychże mieyscach przyymuje się prenumerata i na Dziennik Wileński, którego cena roczna z przesyłaniem pocztą rub. 10 bez poczty rub. 7 kop. 50. Nra od początku roku będą nowo prenumerującemu dostane w zupełności.

Pozwolono drukować: Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 68.

Wilno dnia 10 Czerwca v. s. 1827 Roku.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется: что въ оном продается съ аукціоннаго публичнаго торга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе помещика Антипа Ефимова сына Богомольца, состоящее Витебской Губерніи Невельскаго Повѣта при селѣ Басовѣ дворовыхъ 15, въ деревняхъ: Переволокѣ 25, Сиговѣ 21, Терновѣ 17, Ивкахъ 12, Брамкахъ 9, Кислякахъ за исключеніемъ 16-6, Василькахъ 12, Костюковѣ 12, Устьиневѣ 14, Алютихѣ 4, Зупцахъ 16, Боркахъ 22, Рижице 30, Борсукахъ 7, Подберезье 27, Капустинѣ 7, Ивчихъ 15, Венцѣ 21, Бродахъ 7, Андрѣевѣ 12, Чертежѣ 10, Пожарахъ 14, въ Сельцѣ Гудцѣ 19, итого 354 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года въ октябрѣ мѣсяцѣ первый 4, второй 6, и третій 11 числъ. Желающія купить имѣніе сіе, могутъ являтся въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время и видить въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Осмоловски.

3 Rada Opiekuńcza Sankt Petersburska Cesarskiego Domu wychowania ninieyszem ogłasza: iż w niey przedaje się przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek obywatela Antoniego Jefimowa syna Bohomolca, położony w Witebskiey gubernii w Newelskim powiecie we wsi Basowie dwornych 15, we wsiach Perewołoce 25, Sihowie 21, Ternowie 17, Iwkach 12, Bramkach 9, Kislakach po wyłączeniu 16, — 6. Wasilkach 12, Kostinkowie 12, Ustyniewie 14, Alutichy 4, Zupcach 16. Borkach 22, Ryżyszcze 30, Borsukach 7. Podbierezie 27, Kapustynie 7, Iwczych 15, Wiency 21, Brodach 7, Andrejewie 12, Czertieże 10, Pożarach 14 w wioseczce Hudce 19, wogóle 354 dusz płci mężkiey, zapisanych do rewizyi 1816 roku z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow teraźnieyszego roku w miesiącu oktobrze: 1szy 4, 2gi 6, a 3ci 11; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekuńczey w wyrażonych dniach w czasie posiedzień, i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedażnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

---

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома отъ Ст-Петербурскаго Опекунскаго Совѣта симъ обявляется: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Шамбеляна Игнатія Игнатьевича Шишки, состоящее Витебской Губерніи Невельскаго Повѣта при Сельцѣ Заиванье въ деревняхъ: Трушковѣ 18. Леонцѣ 23, Дубровницѣ за исключеніемъ 6-2, Захаринѣ 15, Туккинѣ 20, Тройполѣ 8, итого 86. мужеска пола душъ. писанныхъ по ревизіи 1816 года съ рожденными послѣ ревизіи. со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ, для чего назначены сроки торгамъ сего года въ октябрѣ мцѣ первый 4, второй 6, и третій 11 числъ. Желающія купить имѣніе сіе, могутъ являтся въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время и видеть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Осмоловски.

3 Rada St. Petersburska Opiekuńcza Cesarskiego Domu wychowania ninieyszem ogłasza: iż w niey przedaje się przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek Szambelana Ignacego Ihnatiewicza Szyszki, położony w Witebskiey gubernii w Newelskim powiecie, przy wioseczce Zaiwanie we wsiach: Truszkowie 18, Leoncie 23, Dubrownicy po wyłączeniu 6, — 2. Zacharynie 15, Tukkinie 20, Troypole 8, wogóle 86 dusz płci mężkiey, zapisanych do rewizyi 1816 roku z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niey zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow teraźnieyszego roku w miesiącu oktobrze: 1szy 4, 2gi 6, a 3ci 11; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekuńczey w wyrażonych dniach w czasie posiedzeń i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedażnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

---

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома отъ С.Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торга, заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщика Петра Дементьева сына Гласки, состоящее Витебской Губерніи Невельскаго повѣта при сельцѣ Бобровѣ въ деревняхъ: Самуиловѣ 6, Шубаринѣ 16, Перешнѣ 13, Селивѣстровѣ 15, итого 50 мужеска пола душъ писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года въ октябрѣ мѣсяцѣ первый 4, второй 6, и третій 11 числъ. Желающія купить имѣніе сіе, могутъ являтся въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видить въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости. Экспедиторъ Осмоловски.

3 Rada Opiekuńcza St. Petersburska Cesarskiego Domu wychowania ninieyszem ogłasza: iż w niey przedaje się przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek obywatela Piotra Dementiewa syna Hłaski, położony w Witebskiey gubernii w Newelskim powiecie przy wioseczce Bobrowie we wsiach: Samuyłowie 6, Szubarynie 16, Pereszaie 13, Seliwestrowie 15, wogóle 50 dusz płci mężkiey, zapisanych do rewizyi 1816 roku z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niey zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow teraźnieyszego roku w miesiącu oktobrze: 1szy 4, 2gi 6, a 3ci 11; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekuńczey w wyrażonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedażnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

Magistrat Miasta Grodna w skutek Ukazu Rządu Guberskiego Litewsko-Grodzieńskiego dnia 26 maja roku idącego z N. 14,697 wyszłego i za uczynionym postanowieniem dnia dzisieyszego podaje do wiadomości, iż na satysfakcyą pretensyi Maryanny Stankiewiczowey sprzedawać się będzie z publiczney licytacyi przez Burmistrza Rautenberga w dniach 15, 30 miesiąca junii i 20 julii roku idącego dom drewniany z dalszą budowlą i nieruchomą własnością żyda Berki Zelmanowicza Typlickiego w mieście Grodnie między ulicami Wilenską i Złotarską położony; życzące więc osoby nabyć wiecznością tę possessyą zechcą się jawić w

terminach oznaczonych na mieysce sprzedaży domu, gdzie i kondycye objawione im będą. Dnia 30 maja 1827 r. Prezydent Jan Ditrich.
Pisarz Zyszkiewicz.

---

2 Według Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Pozew Edyktalny do Sądu Głównego Litto Wileńskiego 2 Departamentu z powództwa Urodzonego Michała Kleofasa z Kozielska Ogińskiego Taynego Sowietnika, Senatora Państwa i Kawaler Orderów, UUr: Michałowi Hrabi Tyszkiewiczowi Półkownikowi woysk Polskich, Władysławowi Oskierce byłemu Sędziemu Sądu Glłgo Mińskiego stopień JW. Gubernatora Mińskiego Gieczewiczä reprezentującemu, Ignacemu Tukałłowi Sędziemu Granicznemu, Janowi Kasperowiczowi, Józefie z Ogińskich Łopacińskiey Starościnie Mścisławskiey, Ludwikowi Szafkowskiemu Sędziemu Granicznemu, Teofilowi Mackiewiczowi Komornikowi, Dominikowi Grużewskiemu Porucznikowi, Michałowi Zaleskiemu Podkomorzemu Ptu Rosieńskiego jako Generalnemu Prokuratorowi Massy Xiężniczki Stefanii Radziwiłłówny, Pawłowi Rostkowskiemu Pisarzowi Ziem. Pttu Sieńskiego, Xiędzu Morozowiczowi, Maryi de Neri Ogińskiey Senatorowey, Barbarze z Bohuszów Kamieńskiey Podczaszynie Lidzkiey, Tomaszowi, Ignacemu i Dominikowi Łopacińskim Starościcom Mścisławskim, Krzysztofowi i Tekli z Łopacińskich Mackiewiczom Prezydentom Granicznym Zawileyskim, Józefowi Łopacińskiemu Rotmistrzowi, Apolinaremu Morawskiemu Szambelanowi, Rudolfowi i Konstantemu Hrabiom Tyzenhauzom Pułkownikom i Kawalerom, Józefowi Juszyńskiemu, Janowi Karpowiczowi Possesorowi Arendownemu folwarku Ponizia, Karolowi Zanowi, Maryannie Paprockiey, Janowi Sakowiczowi Adwokatowi, Janowi Miecznikowskiemu Rotmistrzowi, Franciszkowi Baworowi Regentowi, Leonowi Buderkiewiczowi, Czesławowi Moniuszkowi Kapitanowi, Janowi i Michałowi Sielickim, Stanisławowi Komarowi Marszałkowi, Józefowi Miłoszowi Prezydentowi Sądu Głównego Mohilowskiego, Woyciechowi Pusłowskiemu Marszałkowi i Kawalerowi, Baronowi Rallowi Bankierowi Sankt-Peterzburgskiemu, Sofronii Ginetownie z dokładem jey opieki, Andrzejowi Kazigrodzkiemu Rotmistrzowi, Wincentemu Malinowskiemu, Antoniemu Hermanowi, Józefowi Rombuldowi, Kupściowi, Kętrzyńskiey, Eckieltowey, Józefowi Szwykowskiemu Sowietnikowi, Michałowi Rodziewiczowi Sędziemu, Franciszkowi Krupskiemu, Gabryelowi Kurowskiemu Sędziemu Gran., Berkmanowi Doktorowi, Wiktoremu Iwaszkiewiczowi, Maciejowi Raczkowskiemu, Xiędzu Trynitarzowi Moraczewskiemu, Borzymowskiemu Sekretarzowi Dworzaństwa Mohilewskiego, Xiędzu Malczewskiemu, Józefowi Lipińskiemu Strażnikowiczowi, Przesmyckiemu Regentowi, Sciblowi, Żukowskiemu, Trojanowskiemu Doktorowi, Zawileyskiemu Pocztmaystrowi Mohilowskiemu, sukcessorom Jęczewskiego, Starozakonnemu Michelowi Hołowczyńskiemu, Puszkarewiczowi kupcowi Mohilows., Star. Iszerowi Mohilows, Towarzystwu Wileńskiemu Dobroczynności, Kapitule Żmuydzkiey, XX. Karmelitom, Chwałeyńskim, X. Wincentemu Mikuckiemu Oficyałowi jako Proboszczowi Kaplicy Panny Maryi, X. Jędrzejowi Kłągiewiczowi Proboszczowi Kaplicy Bożego Ciała, Siostrom Miłosierdzia mieszkającym w Domu Dzieciątka Jezus, Siostrom tegoż Zgromadzenia funduszu Gosiewskich, XX. Bernardynom Wileńskim, XX. Trynitarzom Antokolskim, XX. Karmelitom Grodzieńskim Zawileyskim, XX. Franciszkanom Wileńs., PP. Karmelitkom Wileńskim, XX. Kamandułom Pożayskim, XX. Bazylianom Boruńskim, XX. Bernardynom Bienickim, X. Altaryscie Woystomskiemu, X. Altaryście Hanutckiemu, Prezbiterowi Hanutckiemu, X. Plebanowi Smorgońskiemu, Prezbiterowi Zaleskiemu, XX. Trynitarzom Mołodeczańskim, PP. Benedyktynkom Mińskim, PP. Bernardynkom Mińskim, XX. Karmelitom Białynickim, XX. Dominikanom Witeb., jako krajowym, — a UUr: Janowi Józefowi Baronowi Szoduarowi, Klementynie z Kozietulskich Walickiey matce, Alexandrowi synowi i Józefowi córce Walickim sukcessorom zeszłego Józefa Walickiego Stty Mszczanowskiego, Janowi Sędziemu Pokoju Pttu Bawskiego i Bazylemu braciom Rzeszotarskim, Pudencyannie z Rzeszotarskich Leszczyńskiey i Annie z Rzeszotarskich Kuczewskiey siostrom sukcessorom zeszłego Jana Rzeszotarskiego Sędziego Ziems. Raws., Józefowi Tymowskiemu Referendarzowi, Radzcy Stanu Królestwa Polskiego, Szambel. JEGO CESARSKO KROLEWSKIEY MOSCI, Kawalerowi Orderu S. Stanisława, Kunegundzie z Wodzyńskich Tymowskiey Senatorowey Kasztelanowey Królestwa Polskiego, Janowi Nepomucenowi Wodzyńskiemu Radzcy Województwa Mazowskiego jako opiekunowi nieletnich dzieci ś. p. Gabryela Wodzyńskiego, Tomaszowi, Józefowi, Michałowi, synom, Justynie i Konstancyi córkom Wodzyńskim sukcessorom zeszłego Adama Wodzyńskiego Łowczego Rawskiego, Michałowi Gaszyńskiemu Sędziemu Trblłu cywilnego Wdztwa Podlaskiego i Teresie z Gaszyńskich Prażmowskiey Sędzinie Apellacyiney Królestwa Polskiego w assystencyi męża Józefa Prażmowskiego sukcessorom zeszłego Antoniego Gaszyńskiego Szambelana, Teodorowi Łączyńskiego Półkownikowi woysk Polskich, Honoracie z Łączyńskich Hrabini Leduchowskiey i Antoninie z Łączyńskich Radwanowey w assystencyi męża Augustyna Radwana Pułkownika woysk polskich i Kawalera, sukcessorom zeszłego Macieja Łączyńskiego Stty Gostyńskiego, Maryanie z Funkowskich Hrabinie Tomkiewiczowey, Henrykowi Poths, Felixowi Ministrowi sprawiedliwości byłego Xięstwa Warszawskiego oycowi, Tomaszowi Generałowi woysk polsk. i Posłowi, Franciszkowi Kapitanowi Gwardyi Francuzkiey i Piotrowi synom Hrabiom Łubieńskim, Izabeli z Lasockich Ogińskiey pierwszey żonie pozywającego Senatora Ogińskiego, Tadeuszowi i Xaweremu Xiążętom Ogińskim synom pierwszego małżeństwa tegoż Senatora, Antoniemu, Ignacemu i Józefowi Skalskim braciom rodzonym, Izabeli z Skalskich, Grzywaskiey siostrze, Michałowi Dąbrowskiemu oycowi, Pantaleonowi i Julianowi synom z Anny Skalskiey rodzącym się sukcessorom zeszłego Tadeusza Skalskiego, jako (mieniącym się bydź) zagranicznym

kredytorom,— i przez wyniesione ze swojey strony pozwy zapowiadającym rozmaite do tegoż Senatora Ogińskiego stosunki podaje się: iż gdy użyte przyczyny w Dekrecie Sądu Głłgo Wileńskiego 2 Departamentu roku 1826 junii 26 dnia ogłoszonym (którym przez kredytorów żądam i przez Senatora Ogińskiego nieprzeczona ofiarowanych jego funduszow Exdywizya w tamtoczasowym stron przyiściu nieuznaną została) NAYWYŻSZYM WASZEY IMPERATORSKIEY MOSCI Ukazem dnia 28 mca septembra roku tegoż 1826 z Rządzącego Senatu temuż Sądowi Głłmu nadesłanym już są rozwiązane; gdy, nie tylko dawno oczekiwana satysfakcya żadnemu z prawdziwych wierzycieli wstrzymywaną daley bydź nie może, ale owszem, w prędkim czasie i naykrótszą koleją processu, za stołem rzeczonego Sądu Głłgo, każdemu, domierzoną bydź musi, na mocy więc wspomnionego Naywyższego Ukazu, i w stosunku do rezolucyi 1827 maja 31 przy Aktoracie powodowym Senatora foll 39 w regestrze taktowym zapisaney, z Referencyą oraz i do uprzednich pozwów, a mianowicie: ostatniego r. 1826 gbra 6 exportowanego et Eorundem przed Aktami Ziemskiemi Wileńskiemi zeznanego, i w Gazecie Kuryera Litt. pod N. 136 zamieszczonego, żałujący Ogiński, czwarty raz jeszcze obżałowanych WW. przez ninieyszy edyktalny przypozew (i znowu, dla wiadomości zagranicznych kredytorów do Gazety Kuryera Litt., a dla wybiegu possesorów zastawnych, do mieyscowego im wręczenia podający się, pryncypalniey obżałowanego Oskierki, który, niemając ochoty do potrzebney przystąpić rozprawy, i dziś jey pośpiech, z niewypowiedzianą szkodą massy, i nayoczewistszą wspołwierzycieli swoich krzywdą strudnił,) do Sądu Głłgo powołując, i we wszystkich swych stosunkach, tak że względu massy funduszów na satysfakcyą wierzycieli poświęconych, jako i zupełnego z niemi rozliczenia się, do poprzedzonych pozwów i odbywanych z druku głosow, odnosząc się, jeszcze też same, i poszczegulnia teraz, prozby: o przeznaczenie całkowitey i nierozdzielney aż do ostatecznego wyroku przed sobą i za swoim stołem ze wszystkiemi generalnie krajowemi i zagranicznemi kredytorami rozprawy, i domierzenia onym jednoczasowey satysfakcyi; o wyjęcie ze wszystkich subseliów wiedzionych dotąd processów, podniesienie niestannych, i wstrzymanie skutków oczewistych Dekretów. O przeznaczenie inwentacyi dóbr; jako też: oddanie onych w administracyą urzędową, stosownie do Naywyższego Ukazu w r. teraź. 1827 januarii 31 zaszłego, nie tylko pod kontraktami arendownemi, lub tradycyami będących, ale i prawami zastawnemi pokrytych. O nakazanie złożenia natychmiast, w gotowych pieniądzach, zalegających dopłatek, do przeznaczyć się mającey administracyi. 1mo, W. Rostkowskiemu, jako possesorowi folwarku Białynickiego Kluczek, za lat 5 r. as. 14,250; prawem bowiem zastawnym, i udzielnemi punktami w r. 1821 marca 8 jemu wydanemi, zobowiązany został tenże W. Rostkowski do corocznego płacenia presuperującey intraty od wniesionego na Kluczki kapitału po r. as. 2,850, i za dwa lata tylko zapłacił, reszta zaś, z liczonych powyżey r. as. 14,250, potąd na nim zalega. 2do W. Szafkowskiemu, jako possesorowi folwarku Hanutckiego Hruzdzienicy, podług wydaney przezeń w r. 1820 marca 10 własnoręczney assekuracyi, obowiązanemu co rok płacić po zł. 700, i jako niepłacącemu nic w żadnym, a zawiniającemu potąd, za lat 7, zł. 4 900. 3tio W. Tukałłowi, jako possesorowi folwarku Prudow, podług prawa zastawnego w r. 1819 marca 11 jemu wydanego, obowiązanemu corocznie dopłacać po zł. 2,300, a za lat 9, zawiniającemu zł. 20,700, zostawując wolność, potrącenia z tey summy, i jemu, należnego od rekodaynie pożyczonych poźniey r. sr. 1,000 kilkaletniego procentu. 4to W. Kasperowiczowi, possesorowi folwarku Wiewior, podług prawa zastawnego w r. 1819 marca 10 jemu wydanego, za coroczną dopłatkę po r. sr. 120 czyli po zł. 800, także z lat 9 zawiniającemu zł. 7,200. Et 5to W. Karpowiczowi, possesorowi arendownemu folwarku Zaleskiego Poniżia, podług rewersalnego w r. 1822 marca 10 wydanego przezeń kontraktu, obowiązanemu płacić arendy, corocznie z góry, po zł. 2,264, a po odtrąceniu należnego i jemu od 1,000 cz. zł Senatorowi pożyczonych corocznego procentu po zł. 1,400, jako zawiniającemu jeszcze z każdego r. po zł. 864, za lat 6, zł. 5,184. O determinowanie wymiaru ziemi, i zapisanie na ony w odpowiedniey liczbie przysięgłych Komorników. O komportacyą wzajemnych papierów. O przeznaczenie urzędnikow, tak dla sporządzenia inwentacyi dóbr, jako i ułatwienia mieyscowych Aktów z possesorami wszelkiey natury, opiekami Dworzańskiemi, a razem i Prokuratoryą massy Radziwiłłowskiey. O zostawienie wolności przypozwania do tychże Aktow, jako i poźniey, do oczewistey rozprawy każdego, ktoby ze składu interessu lub dla pomnożenia massy funduszow zdawał się bydź potrzebnym. O przeznaczenie sumptu, na sustentacyą urzędnikow inwentacyą i Akta, a Komorników wymiar spełnić mających; oraz i odpowiedniego funduszu, dla samego debitora, na utrzymanie prawnych jego obrońców, i processowe wydatki, w gotowych pieniądzach, za kwitami, z Administracyi dostarczyć się powinnych. I nakonie o sądzenie tego wszystkiego co w czasie samey rozprawy proszonym i dowiedzionym zostanie.

R. 1827 mca junii dnia: Wozny niżey na podpisie moim wyrażony objawiam, iż niniejszą kopią z pozwu autentycznego dosłównie zdjętą, dla wiadomości powszechney, a mianowicie: JWW. Stanisława Komara Marszałka, Józefa Miłosza Prezydenta Sądu Gł. Mohilewskiego, Józefa Szwykowskiego Sowietnika, Barona Ralla bankiera Petersburskiego, krajowych, lecz teraz zagranicą naydywać się mających: A: sukcessorów Józefa Walickiego, sukcessorów Jana Rzeszotarskiego, sukcessorów Adama Wodzyńskiego, sukcessorów Antoniego Gaszyńskiego, sukcessorów Macieja Łączyńskiego, Maryanny Hrabini Tonkiewiczowey, Henryna Poths, Hrabiow Łubieńskich, Izabell z Losockich matki, a Tadeusza i Xawerego synów Xiążąt Ogińskich, sukces. Tadeusza Skalskiego, Kętrzyńskiey, Eckieltowey, jako wprost zagranicznych, i nadto: Maryanny Paprockiey, Krupskiego, Karola Za-

na. jako zupełnie z swojego niewiadomych mieszkania, kredytorów ręcznych. pozywających się do Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. przez JO. Xięcia Michała z Kozielska Ogińskiego Taynego Sowiet., Senatora Państwa, i Kawal, wielu orderów do zamieszczenia w Gaz. Kur. Lit. podaję.

Wincenty Koreywa Woźny Sądu. Gł. Lit. Wileń. 2go Departamentu.

Dozwala się przedrukować w Kuryerze Lit. Dnia 5 czerwca 1827 roku. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

---

3 Oświadczenie w rzeczy takiey: X. Mateusz Gagiełowicz Kanonik Inflanski, w majętności Kuczukach w Pcie Oszmiańskim położoney zszedł z tego świata. Antoni i Józef bracia Gagiełowiczowie, rodzeni zmarłego synowcowie, będąc sami jedni naturalnemi jego sukcessorami, dla odzyskania po swém stryju całego spadku, niżey podpisanego generalną umocowali plenipotencyą; skutkiem którey już i rozpoczęto działanie Lecz aby tymczasem o jakąkolwiek po X. Gagiełowiczu pozostałość, nieczyniono z kim innym układow i summ niewypłacono, przez ninieysze zapowiada się Oświadczenie, z tym jeszcze: iż jeżeli i przedtym zawierano z kim w rzeczy powyższey jakowe układy, ci prawi sukcessorowie poszukują w prost od tych, od których ś. p. ich stryjowi należało. Roku 1827 miesiąca maja 1 dnia. Karol Sylwestrowicz.

Roku 1827 mca maja 28 dnia. Przed Aktami Grodzkiemi Pttu. Wileńskiego stawając osobiście WJP. Karol Sylwestrowicz takowe oświadczenie do protokułu wpisać podał.

Przyjąłem Regent Onufry Horodeński.

Dozwala się drukować. Dnia 31 maja 1827 r. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

---

3 Niżey podpisany uwiadamiam JP. Adama Kisłowskiego, niewiadomo gdzie w roku 1812 w czasie wojennym z domu rodzicow wydalonego, że brat nasz Jan Kisłowski Komornik w roku 1821 zszedł z tego swiata zostawiwszy ziemny majątek, którego ja z przyczyny odległości mojego mieszkania niemogąc utrzymywać, wzywam tegoż JP. Adama Kisłowskiego ażeby w jak nayrychleyszym czasie dla objęcia tegoż majątku i summownego funduszu na schedę jego przypadającego przybywał, inaczey ażeby tenże majątek nieuległ zupełnemu spustoszeniu, wziętym zostanie przez dalsze rodzeństwo. Przy tém upraszam, jeśliby kto wiedział o tymże Kisłowskim, ażeby o takowey mojey odezwie uwiadomić go raczył. Dat w Miłaszewiczach roku 1827 marca 4 dnia. Kasper Kisłowski Sędzia Grodzki Ptu Słonimskiego Radca honorowy.

---

3 W dniu 1 junii 1827 r. o godzinie pół do szóstey z południa w mieście Wilnie na Zamkowym placu skradziono psicę wzrostu wcale małego, gatunku prawdziwą Trykse, tylko po pierwszych szczenietach, która jest szerści wcale czarnego koloru łyskuaca się, podżara, koloru białego i żółtego, nad obu oczyma plamki okrągłe żółte, uszy i ogon w proporcyą ucięte, prawą tylko nogę nosi przykurczywszy, nazywa się Finka; ktoby oną wynalazł i dostawił do 2giey Zamkowey Części Policyi Wilenskiey odbierze przyzwoitą nadgrodę.

Nowe dzieła.

Znaydują się w Redakcyi Kuryera Litewskiego.

Arytmetyka napisana przez Antoniego Odrowąża Kamińskiego kandydata filozofii Cesarsk. Uniw. Wileń. Częśc pierwsza, obeymująca działania z liczbami całemi, jednorodnemi i różnorodnemi, z nauką ułamkow zwyczaynych. kop. 35.

Jasnowidząca, powieść P. Zschoke, przełożona przez A. J. Jurkowskiego. tomikow 2. — kop 60.

Latopisiec Litwy i Kronika Ruska: staraniem i pracą Ignacego Daniłowicza. Cena rub. 1 kop 40, na papierze bielszym rub. 1 kop. 50.

Myśli i zdania moralne, wyjątki z Pamiątki po Dobrey Matce. — . . — kop. 15.

Opisanie machiny do międlenia P. Laforest, z uwagami nad uprawą lnu i konopi, mających się wyrabiać za pomocą tey machiny, przez N. A. Kumelskiego, z ryciną. kop. 22½

O stawianiu zbożowego spichrza, w którym się ziarno przez kilka lat zachowuie od zepsucia lepiey, aniżeli w znajomych dotąd magazynach; przez radcę stanu i Kawalera Engelmana, przełożył na polskie J. G S. z 3ma rycinami. kop. 20.

Statut Kazimierza Jagiellończyka, pomnik naydawnieyszych uchwał litewskich z 15go wieku, wynaleziony i drugiem ogłoszony, staraniem Ignacego Daniłowicza, prof. w Cesar. Uniw. Chark. kop. 45.

Zasady Geognozyi, wedle nauki Wernera, przez Norberta Alfonsa Kumelskiego. Części dwie. z 3ma rysunkami. — kop. 60

O życiu Franciszka Karpińskiego, doktora filozofii i t. d. wiadomości zebrane przez X. Antoniego Korniłłowicza, Zgrom. XX. Swiec. S. Wincentego a Paulo, w Wilnie nakładem i drukiem N. Glücksberga 1827. Znayduje się w Wilnie w Xięgarniach: Glücksberga, Zawadzkiego i Żołkowskiego. Cena exemplarza srebrem kop. 50, z ryciną kop. 60.

W Xiegarni Józefa Zawadzkiego znaydują się walce kompozycyi Franusia Łopatty, dedykowane Hrabinéy z Xiążąt Sołtykowych Potockiey. Cena jednego walca kopiejek sr. 15.

---

2 Wyjeżdża za granicę do Prus do Miasta Królewca, Wileński 1 Gildy kupiec Frydrych v. Auer, z furmanem swoim Makarem Laryonowem, na miesięcy sześć w interesach kommercyynych.

	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana u powiet.
Obserwacye metoerologiczne.	d. 9 godz. 3 wiecz.	27 cal. 8 6 lin.	+ 20,5 słonni	Północno-Zach.	Pogoda
	d. 10 godz. 6 rano.	27 — 8,8 —	+ 11,75 — —	Wschodni.	Pogoda